



Joanna Kaiser

2015-09-28

(ur. 1967)

Urodziła się w Krakowie. W latach 1986-1991 Studiowała na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1991 roku uzyskała dyplom z wyróżnieniem w Pracowni prof. J. Gaja. Od ukończenia studiów pracuje na macierzystym wydziale, obecnie jako prof. ASP, prowadzi pracownię rysunku. Uprawia malarstwo, grafikę i rysunek. W latach 2000-2001 przebywała w USA na Stypendium Fulbrighta.

Joanna Kaiser należy do neoekspresjonistycznej grupy artystycznej Trzy Oczy. Zrealizowała 10 wystaw indywidualnych w Polsce i za granicą. Uczestniczyła w ponad 40 wystawach zbiorowych w Polsce, Austrii, Niemczech, Hiszpanii, Australii, Francji, USA i innych krajach.

Jej prace znajdują się w zbiorach:

Muzeum Historycznego Miasta Krakowa,
Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu,
Benton Museum, University of Connecticut, USA,
Kate Kollwitz Museum, Berlin.

"(...)Borges pisze: "Zdaniem kabalistów człowiek jest mikrokosmosem, symbolicznym zwierciadłem wszechświata.". W twórczości Joanny Kaiser człowiek, miasto i kosmos symbolizują się wzajemnie, przenikają i odnajdują w sobie nawzajem. Domy, hale, budowle o niejasnym przeznaczeniu stoją na skraju dzielnic, na pustych placach, widoczne czasami jednocześnie z zewnątrz i od środka, w porze zmierzchu i zapalania się ulicznych świateł, opuszczone - nie wiadomo, czy przed chwilą po dniu pracy czy po spektaklu, czy pozostawione na zawsze, porzucone, popadające w ruinę, obejmowane z powrotem w posiadanie natury. Wydaje się, że inspiracje literackie są w sztuce Kaiser równie istotne, co wpływ sztuk plastycznych: obok Giorgio de Chirico czy Edwarda Hoppera, umieszcza ważnych dla siebie pisarzy - Michała Choromańskiego, Jorge Luisa Borgesa i modernistycznego poetę Georga Trakla." (prof. Z. Kamieński - fragmenty recenzji pracy habilitacyjnej).

Jak pisze Maria Zientara, Joannę Kaiser interesują także zjawiska mediumiczne i rzeczywistość nadrealna, tak jak niegdyś fowistów, ekspresjonistów, futurystów czy surrealistów. Artystka *"Przedstawiała przedmioty w nieoczekiwanych zestawieniach, dziwne przemiany i rozdwojenia, media w transie i nawiedzone domy otoczone medialnymi smugami. Innym razem artystka zdaje się wykorzystywać przedstawianą rzeczywistość do stworzenia subiektywnie pojętych odpowiedników sił kształtujących świat. Formy tworzą linie sił, a kolor ma znaczenie przede wszystkim energetyczne.*

(...) zwłaszcza w obrazach, zacierany jest związek z uniwersalną symboliką, w bardzo silnym stopniu dochodzi do głosu podświadomość. A wraz z nią idiomatyczny, dziwny język... (...) Często przedstawienie traci oparcie w realnej rzeczywistości i zatrzymuje się na granicy abstrakcji aluzyjnej. Linie i formy wydobyte z podświadomości za pomocą intuicyjnego gestu mają wiele cech wspólnych z informelem i malarstwem grupy Cobra. Jednakże nie do końca, ponieważ artystka często w pewnym miejscu, na swobodny gest nakłada kaganiec konstrukcji. Przebudzona świadomość wchodzi w związek z podświadomością. Powstaje ciekawe,



**Magiczny
Kraków**

wymagające od widza dużej cierpliwości i koncentracji, malarstwo "z pogranicza".

Opracowano na podstawie książki Marii Zientary "Z pracowni naszych artystów. Najnowsza sztuka krakowska", Kraków 2005.